

GIMZETKA

Gazetka uczniowska Publicznego Gimnazjum
w Kąkolewnicy



Nr 7/III 2017

Numer bezpłatny

Hasło miesiąca:

„By zbliżyć się do drugiego człowieka, trzeba oderwać się od siebie.”

Stefan Garczyński



W tym numerze m.in.:

- coś dla dziewcząt,
- coś dla chłopaków,
- Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”,
- Rok 2017 rokiem Świętego Brata Alberta
- Sprawki spod ławki,
- Co czeka Nas w miesiącu kwietniu

Coś dla dziewczyn, czyli każdy dzień jest ważny, jeśli ... Tak trochę na poważnie

Lubimy pomarzyć o domu z ogrodem, wyprawie dookoła świata, wyjątkowym mężczyźnie, który zmieni nasze życie. Dziewczyny! Mamy na to jeszcze tyle czasu! Pomimo to i tak dążymy do tego, by jak najszybciej je urzeczywistnić. W wieku gimnazjalnym czy nawet licealnym powinnyśmy bujać w obłokach. To przyjemne! Niestety, nawet z tą wiedzą twardo stąpamy po ziemi - planecie kobiet. Właśnie, jest to nasz świat!

Uroda, idealna figura, doskonała kondycja - nie załatwią wszystkiego. Życie wymaga przede wszystkim trzeźwego myślenia. Warto pracować nad wszystkim, co wzmacnia. Szczególnie jeśli tym „wzmacniaczem” jest ktoś bliski sercu. Na wyidealizowany związek, pranie, prasowanie, gotowanie i sprzątanie (nie tylko po sobie). Tak, na to jest wyznaczony okres życia każdej z nas.

*Dlatego cieszymy się chwilą, zapamiętujemy tylko te miłe chwile i dbajmy, by trwały one jak najdłużej. Byśmy z biegiem lat stanęły przed lustrem i powiedziały *Wykorzystałam czas młodości najlepiej jak umiałam!* Bo „żeby coś się zdarzyło, żeby mogło się zdarzyć, trzeba marzyć...”*



Wiosenne opowiadanie

Wiosna. To moja ulubiona pora roku. Wszystkie ptaki wracają z ciepłych krajów, kwiaty kwitną, robi się coraz cieplej. Gdy dzisiaj rano zobaczyłam w ogrodzie budzące się do życia krokusy i przebiśniegi, radośnie pobiegłam tam i przyklęknęłam na ziemi. Byłam naprawdę zadowolona z nadchodzącego powolnymi krokami wiosennego czasu. Ponieważ powiewał zimny, ale łagodny wietrzyk, wróciłam do domu i nawlokłam na siebie ubrania. Zdjęłam z wieszaka kurtkę i narzuciłam ją na siebie w zamyśleniu. Rodziców nie było. Zresztą jak zwykle. Westchnęłam cicho, nie mogłam przestać myśleć o tym, co wczoraj zobaczyłam. Tajemniczy chłopak, siedzący samotnie na szkolnym murku. Miałam pewne obawy, ale nie bałam się tam podejść. Zaintrygowała mnie jego osoba. Z zażenowaniem przyjęłam do siebie wiadomość, że zapewne Doris – moja serdeczna przyjaciółka i zarazem najgorsza świruska jaka istnieje – zacznie snuć wnikliwie teorie na temat jego osoby. Zazwyczaj nie kończy się to dobrze. Z mojego doświadczenia wiem, że jej myśli są zwariowane. To mało powiedziane – szalone. Nawet ja ledwie się w tym odnajduję.

Szybko dotarłam do szatni, gdzie oparta o filar stała Dory.

- Cześć Vi – rzuciła. Była wyraźnie rozbawiona.

- Cześć – zdjęłam z siebie kurtkę – Co cię tak bawi? – uniosłam brew do góry.

- Opowiem ci potem. Na matematyce.

- Dobra – mruknęłam. Byłam naprawdę bardzo ciekawa, co znowu knuje.

Gdy się przebrałam, poszliśmy z Dory pod matematyczną salę.

- Więc? – spytałam, naprawdę zniecierpliwiona tak długim oczekiwaniem.

- Widziałam dzisiaj Rogera.. – uśmiechnęła się złośliwie.

- Rogera? – zmarszczyłam brwi – I co? Masz jakieś pomysły?

- Powinnaś tam do niego podejść. Jest strasznie skryty i nie chce, by ktokolwiek się do niego zbliżał..

- Więc czemu ja mam tam podchodzić, skoro on tego nie chce? – jeszcze bardziej się zdziwiłam – Dory, co ty znowu wymyślasz?

- Wczoraj się na ciebie patrzył. Całą lekcję opierał się na dłoni i spoglądał spod kaptura na naszą ławkę.

Zamarłam, ale nie dałam tego po sobie poznać.

- Może gapił się na ciebie? – odparłam cicho, choć ta wizja jakoś nie za bardzo mi się uśmiechała.

- Proszę cię – prychnęła – wodził za tobą wzrokiem, gdy podeszłaś z wypracowaniem do Browna.. Kiwnęłam głową.

- Pewnie teraz też będzie to robił – ciągnęła – Będę go obserwować, Vi.

Lekcja matematyki minęła szybko, podobnie jak pozostałe lekcje. Gdy ubierałam się w szatni, zauważyłam Arthura Rogera. Przez ułamek sekundy odfrunęłam myślami, ale szybko się otrząsnęłam. Zrzuciłam torbę na ramię i wyszłam z budynku.

Stałyśmy z Dory i przypatrywałyśmy się z daleka Arthurowi. Przyjaciółka trąciła mnie ramieniem.

- No co? – burknęłam, pocierając bolące miejsce.

- Idź tam – ucięła i lekko mnie popchnęła – No już!

- Dobra, dobra... - pokręciłam głową z dezaprobatą i powlokłam się w stronę muru, na którym siedział.

Patrzyłam na niego przez chwilę. Trzymał w dłoni papieros. Zaciągnął się i wypuścił dym ustami, kasłając przy tym cicho. Widocznie usłyszał moje kroki, bo podniósł głowę i spoglądał na mnie. Powolutku tam podeszłam i spojrzałam w górę.

- Wiesz, że palenie jest niezdrowe? – wydusiłam. To były jedyne słowa, jakie byłam w stanie z siebie wydobyć.

Znowu się zaciągnął.

- Kto mi zabroni? – rzucił chłodno.

- Ja – powiedziałam stanowczym tonem – zepsujesz sobie zdrowie.

Parsknął śmiechem, ale szybko się opanował.

- Po co tu przylazłaś? Johnson cię tu przysłała? – powiedział bez emocji.

- Nie – westchnęłam.

- Więc czego tu chcesz?

- Przyszłam tu ze zwyczajnej ciekawości. Po prostu.

Podniósł głowę. Kaptur odrzucił do tyłu i mogłam zobaczyć jego twarz. Miała nieco owalny kształt. Był bladej, a jego oczy miały jakiś nadzwyczajny odcień błękitu. Przeczesał palcami burzę czarnych włosów i warknął:

- Wystarczy? Możesz już sobie iść? – jego ton nabrał surowości.

Oniemiałam.

- Mam.. Pytanie – szepnęłam.

Usłyszałam ciche westchnięcie.

- Wal..

- Dlaczego.. Tak wodziłeś za mną wzrokiem na matematyce?

Zaskoczyło go moje pytanie. Był zbity z tropu.

- Ciekawość – odparł krótko – jesteś inna niż wszyscy.

Delikatnie się zaczerwieniłam. Sama nie wiedziałam, czy ta inność miała pozytywne znaczenie.

Potrząsnęłam głową.

- Ahmm.. – odparłam, patrząc w ziemię.

Po chwili usłyszałam cichy głos.

- To już wszystko? – w jego głosie dało się usłyszeć pewien smutek i rozczarowanie, że tak szybko musiał mnie spławić – Koniec przesłuchania?

- Tak.. – chrząknęłam – Jeśli było to dla ciebie jakimkolwiek problemem.. To przepraszam.

Uśmiechnął się pod nosem, ale zaraz znowu przybrał ponury wyraz twarzy.

- Było – wycedził. Widać było wyraźnie, że z ogromnym trudem się na to zdobył. Słysząc było drżenie w tej krótkiej przemowie a na jego twarzy malowały się wyrzuty sumienia – A teraz jeśli łaska, idź stąd i nie przeszkadzaj mi.

Podniosłam głowę i ostatni raz na niego spojrzałam. Wzięłam głęboki oddech i rzuciłam:

- Do zobaczenia – odwróciłam się na pięcie.

Milczał. Z trudem opanowywał wściekłość. Zagryzłam wargę i pośpiesznie dołączyłam do Dory.

Postanowiłam nie zdradzać jej szczegółów naszej rozmowy. Gdy szliśmy już w stronę przystanku, spojrzałam na murek. Arthur zniknął. Byłam ciekawa, jak to wszystko się dalej potoczy.

Czym jest dla mnie czytanie książek?

Czytanie to coś więcej niż składanie wcześniej ułożonych przez kogoś zdań. Nie zdajemy sobie sprawy z tego, że "książka i możliwość czytania to jeden z najważniejszych cudów naszej cywilizacji". Czasem warto odłożyć na trochę telefon, zrezygnować z komputera...

Dla mnie książki to strony przepelnione wiedzą, humorem i emocjami. Dzięki nim mogę przenieść się w inny świat- fascynujący, lepszy, ale nie tak bardzo odmienny od naszego.

Jest bardzo dużo gatunków książek: pamiętniki, książki historyczne, przygodowe, romanse, dramaty, detektywistyczne itp.- można wymieniać bez końca. Uważam, że **KAŻDY** jest w stanie wybrać coś dla siebie.

Pewnie zapytacie, co mam z tego, że przeczytałam książkę?

Otóż, mam problem z ortografią- odkąd zaczęłam więcej czytać, stwierdziłam, że nie tylko moja ortografia się poprawiła, ale również znam wiele nowych słów i potrafię je sensownie zastosować, nie tylko w wypracowaniach, ale przede wszystkim w kontaktach z ludźmi. Umiem nazwać, co czuję ...

Najważniejszym powodem czytania jest to, iż na chwilę zapominam, że życie jest takie trudne i przynosi ogrom problemów, stresu i cierpienia. Kiedy sięgam po ciekawą książkę, nie czuję zdenerwowania z powodu jutrzejszego sprawdzianu z matematyki, kartkówki z angielskiego czy pracy klasowej z języka polskiego. Na tę chwilę istnieją tylko bohaterowie mojej opowieści i ich życie..., może myślicie, że to dziwne; mając swoje problemy, czytam o cudzych i się nimi przejmuję.

Ja uważam, że jeśli przeczytacie, że dziewczyna była bita przez, np. swojego ojca, to nagle twój problem związany z jedynką z biologii robi się błahy i już się nim tak bardzo nie przejmujesz (nie to, że zachęcam do tego, żeby nie przejmować się ocenami, ale z głową...)

Skoro już Was tak zachęcam do tego czytania, to podrzucę Wam tytuł jednej z ostatnio przeczytanych książek, to "Dwie strony medalu" J. M.R. Michalskiego. Lektura pokazuje, jak bardzo pozory mylą i nie zawsze człowiek, który przez wszystkich uznawany jest za chuligana, nie ma uczuć. Historia dwóch chłopców- najlepszych przyjaciół, tak różnych od siebie. Czy poradzą

sobie z problemami, które przyniesie los? Jest w niej wiele zwrotów akcji i na pewno nie można się przy niej nudzić...



Zuzanna Kokoszkiewicz

Coś dla chłopaków, tak na przemyślenie...

W poprzednim wydaniu **Gimzetki** została poruszona sprawa dotycząca kontaktu chłopców z dziewczynami. Natomiast teraz chcemy napisać o tym w innym kontekście. Chłopcy, zwróciliście się, abyśmy dosłownie wyraziły nasze zdanie, więc oto są nasze rady :



- starajcie się więcej czasu spędzać z wybranką na różnego rodzaju spotkaniach,
- nie kontaktujcie się tylko przez media społecznościowe,
- nigdy nie zabawiajcie uczuciami,
- wyrażajcie swoje prawdziwe emocje,
- nigdy nie mówcie tylko o sobie, starajcie się słuchać swojej wybranki.

Warto wiedzieć...

PRAWIDŁOWE MYCIE RĄK

Czy wiedziałeś, że aby twoje ręce były czyste, powinieneś je myć przez co najmniej 15 sekund? Pamiętaj o kilku krokach mycia rąk zawsze przed jedzeniem, po pracach w ogródku i wyjściu z toalety:

1. Zmocz ręce i namydl je.
2. Okrężnymi ruchami potrzyj obie dłonie o siebie.
3. Potrzyj wierzchnią część jednej dłoni wewnętrzną częścią drugiej. Umyj również wewnętrzne części palców.
4. Przyłóż do siebie opuszki palców obu dłoni, aby ich wierzchnie części ocierały się o wewnętrzne strony dłoni i pocieraj jedna o drugą.
5. Umyj kciuk, oplatając go pięścią drugiej dłoni, a potem wykonaj tę samą czynność na drugiej dłoni.
6. Spłucz ręce pod bieżącą wodą.

Czy warto palić?

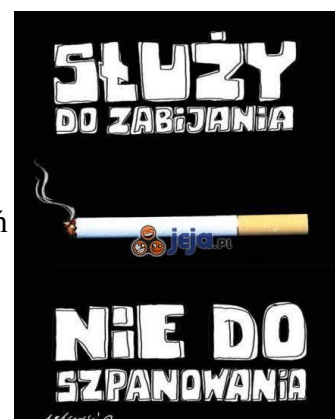
Słowniczek palacza

Nikotyna

Nikotyna pobudza ośrodkowy układ nerwowy, zwiększa liczbę uderzeń serca i podnosi ciśnienie krwi. W dużych dawkach jest bardzo trująca.

Substancje smoliste

Związki o brązowej barwie i kleistej konsystencji, związki smołowe są czynnikiem rakotwórczym, magazynowanym w płucach i układzie



oddechowym a następnie stopniowo wchłanianym. Substancje smoliste to mieszanina wielu różnych związków chemicznych m.in. formaldehydu, arsenu, cyjanku i benzenu.

Cyjanowodór

Toksyczny gaz - był używany przez hitlerowców w komorach gazowych do masowego ludobójstwa.

Tlenek węgla

Wiąże się z hemoglobina krwinek czerwonych znacznie szybciej niż tlen, zmniejszając poziom tlenu w krwiobiegu, co może być szczególnie niebezpieczne dla osób z przewlekłą chorobą płuc lub serca. Jest to związek będący bezpośrednią przyczyną śmierci wielu osób w czasie pożarów.

Fenole

Niszczą rzęski nabłonka wyściełającego oskrzela. Rzęski te oczyszczają wdychane przez człowieka powietrze i chronią drogi oddechowe przed przenikaniem przez ich ściany substancji i związków chemicznych oraz mikroorganizmów, np. wirusów.

Toksyczność substancji zawartych w dymie tytoniowym może być wzmocniona przez ich synergiczne oddziaływanie na organizm w połączeniu z innymi substancjami obecnymi w środowisku. Na przykład: palenie papierosów i jednocześnie picie wysokoprocentowego alkoholu zwiększa ryzyko zachorowania na raka krtani, natomiast palenie tytoniu w środowisku zanieczyszczonym pyłem azbestowym wielokrotnie zwiększa ryzyko raka płuc.

Choroby odtytoniowe:

Każdy wypalony papieros powoduje w organizmie niekorzystne zmiany. Niszczenie zdrowia jest więc stałym, codziennym procesem, a stan chorego pogarsza się z każdym kolejnym papierosem. Większość chorób ma swój początek w młodości. Rozpoczęcie palenia gwałtownie zwiększa ryzyko zachorowania palacza.

Nowotwory

Profesor Witold Zatoński, prezes Fundacji "Promocja Zdrowia" wymienia wiele chorób groźących palaczom. Dym tytoniowy prowadzi do powstania 14 lokalizacji nowotworów. Najsilniejszy związek z paleniem wykazują nowotwory złośliwe: płuc (80 - 90% nowotworów występuje u palaczy!), krtani, gardła, przełyku, jamy ustnej, miedniczek nerkowych, pęcherza moczowego i trzustki. Nieco słabszy związek obserwuje się w przypadku nowotworów żołądka, nosa, wargi, wątroby, mięszu nerki oraz białaczki.

Jaki jest związek palenia z nowotworami? Do niedawna opierano się na obserwacjach epidemiologicznych. W 1996 roku naukowcy z USA opisali molekularne podstawy tego związku.

Bezpośrednią przyczyną nowotworów są zmiany w cząsteczce DNA komórki. Związki chemiczne z dymu tytoniowego mogą wywoływać uszkodzenia DNA, czyli błędy w kodzie genetycznym.

Szczególną rolę odgrywa tu benzopiren - rakotwórcza substancja zawarta w dymie, która wywołuje

uszkodzenie genu p53. Zadaniem tego genu jest powstrzymywanie podziału komórki z uszkodzonym DNA. Gdy zostanie uszkodzony - nie spełnia swojej funkcji i umożliwia rozwój raka. Zaprzeszanie palenia pozwala uniknąć dalszych uszkodzeń i zmniejsza prawdopodobieństwo powstania raka.

Choroby układu krążenia

Palenie zwiększa również ryzyko chorób układu krążenia: choroby wieńcowej serca, zespołu płucno - sercowego, degeneracji mięszu sercowego, nadciśnienia, miażdżycy, tętniaka aorty, chorób obwodowego układu naczyniowego, w tym naczyń mózgowych. Układ oddechowy palaczy jest narażony na wiele chorób, a wśród nich: przewlekłe zapalenie oskrzeli, zapalenie płuc, astma oskrzelowa, czy gruźlica płuc. Dym tytoniowy wpływa niekorzystnie na żołądek i dwunastnicę, przyczyniając się do powstawania wrzodów. Jest częstą przyczyną katarakty, osteoporozy i paradontozy.



Sport

Kilka tygodni temu zakończyła się V szkolna liga siatkówki, w której wzięły udział wszystkie klasy naszego gimnazjum, chłopcy jak i dziewczyny. Każda klasa miała szansę zmierzyć się z każdą. Podczas rozgrywek nad przebiegiem czuwała Pani Anna Wawrzosek, a sędziował Pan Cezary Michaluk.

Kwalifikacja końcowa chłopców:

KLASA	V SZKOLNA LIGA SIATKÓWKI CHŁOPCÓW GIMNAZJUM W KAKOLEWNICY - ROK SZKOLNY 2016/2017								PKT 2:0 - 2 pkt 3:0 - 3 pkt 1:1 - 1 pkt 0:2 - 0 pkt 0:3 - 0 pkt	Sety	Miejsce
	1. III a	2. III b	3. III c	4. II a	5. II b	6. I a	7. I b	8. I c			
1. III a	X	2:0 10:8 10:8	0:2 2:0 5:10	2:0 10:3 10:9	0:2 9:10 6:10	2:0 10:4 10:5	2:0 10:4 10:6	2:0 10:5 10:5	15	10-4 125-100 135	II
2. III b	0:2 8:10 8:10	X	1:2 1:10 10:6 5:10	2:0 10:5 10:6	2:0 10:5 10:4	2:0 10:4 10:4	2:0 10:4 10:3	2:0 10:4 10:3	15	11-5	IV
3. III c	2:0 10:5 10:5	2:1 10:1 6:10 10:5	X	2:0 10:5 10:4	2:0 10:4 10:3	2:0 10:3 10:6	2:0 10:5 10:5	2:0 10:4 10:1	20	14-9	I
4. II a	0:2 3:10 9:10	0:2 5:10 6:10	0:2 5:10 4:10	X	0:2 6:10 7:10	2:0 10:8 10:5	2:0 10:3 10:6	2:0 10:4 10:5	9	6-8	V
5. II b	2:0 10:9 10:6	0:2 3:10 4:10	0:2 4:10 8:10	2:0 10:6 10:7	X	2:0 10:3 10:3	2:0 10:3 10:3	2:0 10:5 10:3	15	10-4 119-103 135	III
6. I a	0:2 4:10 4:10	0:2 4:10 6:10	0:2 6:10 8:10	0:2 8:10 5:10	0:2 4:10 3:10	X	0:2 4:10 4:10	1:2 4:10 10:7 4:10	1	1-14	VIII
7. I b	0:2 3:10 6:10	0:2 6:10 8:10	0:2 3:10 5:10	0:2 3:10 6:10	0:2 1:10 3:10	2:0 10:3 10:3	X	2:1 2:10 10:6 10:4	6	5-11	VI
8. I c	0:2 3:10 5:10	0:2 4:10 4:10	0:2 4:10 1:10	0:2 4:10 8:10	0:2 5:10 3:10	0:2 10:4 10:4	1:2 10:2 7:10 4:10	X	3	3-13	VII

Kwalifikacja końcowa dziewcząt :

KLASA	V SZKOLNA LIGA SIATKÓWKI DZIEWCZĄT GIMNAZJUM W KĄKOLEWNICY – ROK SZKOLNY 2016/2017							PKT 1:0 - 2 pkt 2:0 - 3 pkt 3:0 - 4 pkt 4:0 - 5 pkt 5:0 - 6 pkt 6:0 - 7 pkt	Sety	Miejsce
	1. III a	2. III b	3. III c	4. II a	5. II b	7. I b	8. I c			
1. III a	X	0:2 4:10 6:10	3:0 10:5 10:3	2:0 10:2 10:7	2:0 10:2 10:5	2:0 10:4 10:5	2:0 10:5 10:0	15	10-2	I
2. III b	2:0 10:4 10:6	X	2:0 10:6 10:8	0:2 4:10 3:10	0:2 6:10 8:10	2:1 8:10 10:3	2:0 10:4 10:3	11	8-5	III
3. III c	0:2 5:10 3:10	0:2 6:10 8:10	X	2:1 3:10 10:5	0:2 5:10 3:10	1:1 10:5 5:10	3:0 10:5 10:5	6	5-9	VI
4. II a	0:2 2:10 7:10	3:0 10:4 10:3	1:2 10:3 5:10	X	2:1 5:10 10:7 10:8	0:2 6:10 9:10	2:0 10:8 10:8	9	7-7	V
5. II b	0:2 2:10 5:10	1:0 16:5 16:7	2:0 10:5 10:8	1:2 10:5 7:10 8:10	X	0:2 1:10 1:10	1:0 10:5 10:8	10	7-6	IV
6. I b	0:2 4:10 5:10	1:2 3:10 10:8 10:8	2:1 3:10 10:8 10:8	2:0 10:1 10:9	2:0 10:1 10:1	X	3:0 10:4 10:4	12	9-5	II
7. I c	0:2 2:10 6:10	0:2 4:10 3:10	0:2 9:10 2:10	0:2 8:10 5:10	0:2 5:10 8:10	0:2 4:10 4:10	X	0	0-12	VII

Dnia 21 lutego 2017 roku odbyły się w naszej szkole zawody na szczeblu powiatowym w piłce siatkowej. W turnieju brały udział cztery najlepsze gimnazja z całego powiatu. Nasi chłopcy pod przewodnictwem Pana Cezarego Michaluka zajęli pierwsze miejsce. Cała impreza przebiegła spokojnie i z przyjacielską rywalizacją. Niestety, na zawody rejonowe nie mogliśmy pojechać, ponieważ nie było dostępnego środka transportu.

Klasyfikacja końcowa:

I miejsce – Kąkolewnica

II miejsce – Białka

III miejsce – Borki

IV miejsce – Radzyń Podlaski



Dnia 2 marca 2017 roku odbyły się zawody powiatowe w koszykówce, zorganizowane w naszej szkole. Turniej nie trwał zbyt długo, ponieważ przyjechało tylko jedno gimnazjum - z Radzyna Podlaskiego. Zawody zakończyły się popisem całej naszej drużyny, ale najbardziej zawodnika, Dawida Niedźwieckiego, który zdobył aż 20 punktów dla naszej drużyny.

Kwalifikacja końcowa:

Kąkolewnica 35:23 Radzyń Podlaski



Dnia 9 marca 2017 roku odbyły się w Ulanie-Majoracie zawody powiatowe w piłce ręcznej chłopców. Wzięły w nim udział cztery gimnazja z całego powiatu. Niestety, nie był to dla nas najszcześniejszy turniej, ponieważ zajęliśmy ostatnie miejsce. Ale z taką drużyną, jak z Ulana, nie mieliśmy nic do gadania, chociaż walczyliśmy dzielnie.

Kwalifikacja końcowa :

I miejsce – Ulan – Majorat

II miejsce – Białka

III miejsce – Radzyń Podlaski

IV miejsce – Kąkolewnica



Dnia 10 marca 2017 roku w Ulanie – Majoracie odbyły się zawody powiatowe w piłce ręcznej dziewcząt. W turnieju wzięło udział 6 drużyn, w tym dwie z Ułana. Niestety, dziewczyny podzieliły los chłopców i zajęły również ostatnie miejsce.

Kwalifikacja końcowa :

I miejsce - Ulan – Majorat

II miejsce - Brzozowica

III miejsce - Radzyń Podlaski

IV miejsce - Białka

V miejsce - Kąkolewnica



Jak można zauważyć, nie idzie nam najlepiej w piłce ręcznej, ale w siatkówce i koszykówce nie mamy sobie równych

Coś dla zainteresowanych historią

Tekst wystąpienia nauczyciela historii na szkolnych obchodach *Narodowego Dnia Pamięci* „Żołnierzy Wyklętych”

"A jeśli komu droga otwarta do nieba, Tym, co służą Ojczyźnie". /J. Kochanowski/
Śpij żołnierzu w tym kąkolewnickim grobie, niech Ci się przyśni Wolna Polska.

Pochowani tu żołnierze są dumni, że dzisiaj nasza Ojczyzna jest wolna i niepodległa. Tu spoczywają żołnierze, którym zabrano cześć i honor. Zamordowano strzałem w tył głowy, jak tysiące innych żołnierzy wyklętych. Żołnierzy, którzy nie pogodzili się z tym, co się stało po wkroczeniu Armii Czerwonej latem 1944 r. Woleli walczyć z bronią w ręku niż ginąć z głodu w łagrach sowieckich na dalekiej Syberii. Odmawiano im należnego szacunku. Długo też czekali na swoje święto. Śp. prezydent Lech Kaczyński ustanowił dzień 1 marca dniem żołnierzy wyklętych na pamiątkę rozstrzelania 1 marca 1951 roku kierownictwa IV Komendy Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” w Warszawie. Przypomniano sobie, kim byli i o co walczyli, a walczyli w imię hasła: BÓG - HONOR - OJCZYŻNA. Warto wspomnieć, że wiele pogrzebów odbyło się po 26 latach, kiedy odzyskaliśmy wolność i niepodległość. Dziwne to jednak, ale prawdziwe.

Pochowaliśmy Inkę, Zagończyka, pochowaliśmy Łupaszkę, Gryfa. Za to, że walczyli o Wolną Polskę. Ta Wolna Polska o nich często zapominała. Daj Boże, byśmy pochowali tych, co spoczywają w kąkolewnickim lesie. Tam jest napis świadczący o tym, „Ziemia milczy drzewa pamiętają”. Ci młodzi chłopcy rozstrzelani, pomordowani w okrutny sposób czekają na godny pogrzeb. Dzisiaj stoimy w tym miejscu wyjątkowym, gdzie pochowane są szczątki tych, których ekshumowano wiosną 1990 roku. Rodzi się pytanie, dlaczego tylko kilkanaście trumien. Gdzie reszta? Bo mówi się o kilkuset, a może kilku tysiącach - stąd nazwa Podlaski Katyń. Moim obowiązkiem jako n-la historii jest głośno mówić, co tu się stało. Jak nieludzko traktowano aresztowanych. Biciem i wymyślnymi torturami wymuszono zeznania. Jak ciężko było przeżyć pobyt w kazamatach Aresztów Śledczych. Rotmistrz Pilecki powiedział: *Oświęcim to igraszka w porównaniu z tym, jak Polak traktował Polaka.*

Na ścianach Aresztu Śledczego w Radzynie można przeczytać: „Cela więzienna to żywy grób”. Wielu z nich umierało z modlitwą na ustach. Dzisiaj stoimy tu w zamyśleniu, pełni szacunku dla tych, co walczyli o wolną Ojczyznę, a nazwano ich żołnierzami wyklętymi. Byli tropieni, torturowani, poniżani, skazywani na śmierć, oddawali życie za wolną Polskę. Jesteśmy tu, by się modlić, oddać cześć tym, którym odebrano życie strzałem w tył głowy. Dziękujemy Wam Żołnierze za Waszą postawę i męstwo. Zostawiliście nam testament: *Kochajcie ojczystą Ziemię. Kochajcie swoją świętą wiarę i tradycję własnego Narodu.* Tak powiedział rotmistrz Pilecki. Dzisiaj tu i teraz możemy powiedzieć: *Niech Was Żołnierze Niezlomni przygarnie Chrystus uwielbiony.*



Klasa IIa prezentuje część artystyczną przygotowaną przez panie: E. Krasuska i B. Wawryniuk

Rok 2017 rokiem Świętego Brata Alberta

Rok 2017 będzie w polskim Kościele rokiem Świętego Brata Alberta. Z tej okazji biskupi uczestniczący w 373. zebraniu plenarnym Konferencji Episkopatu Polski zatwierdzili list pasterski, który zostanie odczytany w kościołach 18 grudnia br. Rok Świętego Brata Alberta rozpoczął się 25 grudnia 2016, czyli w dniu 100. rocznicy śmierci świętego i potrwa do kolejnych Świąt Narodzenia Pańskiego. Jak wskazuje przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski abp Stanisław Gądecki, inicjatywa będzie doskonałą kontynuacją ogłoszonego przez papieża Franciszka Roku Świętego Miłosierdzia i obchodzonego w Kościele w Polsce Jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski. Podczas Roku Świętego Brata Alberta w całej Polsce organizowane będą wystawy i spotkania przypominające działalność Adama Chmielowskiego. Z tej okazji w maju na Jasnej Górze odbędzie się nocne czuwanie wspólnot albertyńskich, zaś w czerwcu w krakowskim sanktuarium Jana Pawła II odprawiona zostanie Msza z udziałem Konferencji Episkopatu Polski. Ale zacznijmy od początku: kto to tak właściwie jest Brat Albert?



Św. brat Albert Chmielowski - Adam Bernard Hilary Chmielowski - urodził się 20 sierpnia 1845 r. w Igołomi koło Krakowa. Był najstarszym z trójki dzieci Wojciecha i Józefy. W 1887 r. za zgodą Albina kard. Dunajewskiego przywdział habit, a rok później złożył śluby zakonne, przyjmując imię Albert i dając początek nowej rodzinie zakonnej. Założył zgromadzenia: braci albertynów (1888 r.) i sióstr albertynek (1891 r.), które oparte zostały na regule św. Franciszka z Asyżu.

Brat Albert zajmował się biednymi i bezdomnymi. Ogrzewalnie miejskie dla bezdomnych przemieniał w przytuliska. Nie dysponując środkami materialnymi, kwestował na utrzymanie ubogich. Oddając się z biegiem czasu coraz pełniej posłudze ubogim, rezygnował stopniowo z malowania obrazów. Służbę na rzecz bezdomnych i nędzarzy uważał za formę kultu Męki Pańskiej. Zakładał domy dla sierot, kalek, starców i nieuleczalnie chorych. Pomagał bezrobotnym, organizując dla nich pracę. Słynne są słowa Brata Alberta, że "trzeba każdemu dać jeść, bezdomnemu miejsce, a nagiemu odzież, bez dachu i kawałka chleba może on już tylko kraść albo zebrać dla utrzymania życia". Schorowany Brat Albert, "brat opuchlaków" jak go nazywano, zmarł 25 grudnia 1916 r. w Krakowie. W 1938 r. prezydent Polski Ignacy Mościcki nadał mu pośmiertnie Wielką Wstęgę Orderu Polonia Restituta za wybitne zasługi w działalności niepodległościowej i na polu pracy społecznej. Wyniesienia Brata Alberta do chwały ołtarzy, zarówno beatyfikacji (1983 r. w Krakowie), jak i kanonizacji (12 listopada 1989 r. w Rzymie) dokonał Ojciec Święty Jan Paweł II. Relikwie Świętego znajdują się w Sanktuarium Świętego Brata Alberta Ecce Homo w Krakowie.

Sprawki spod ławki, czyli co się dzieje w naszej szkole

Dbajmy o zdrowie!

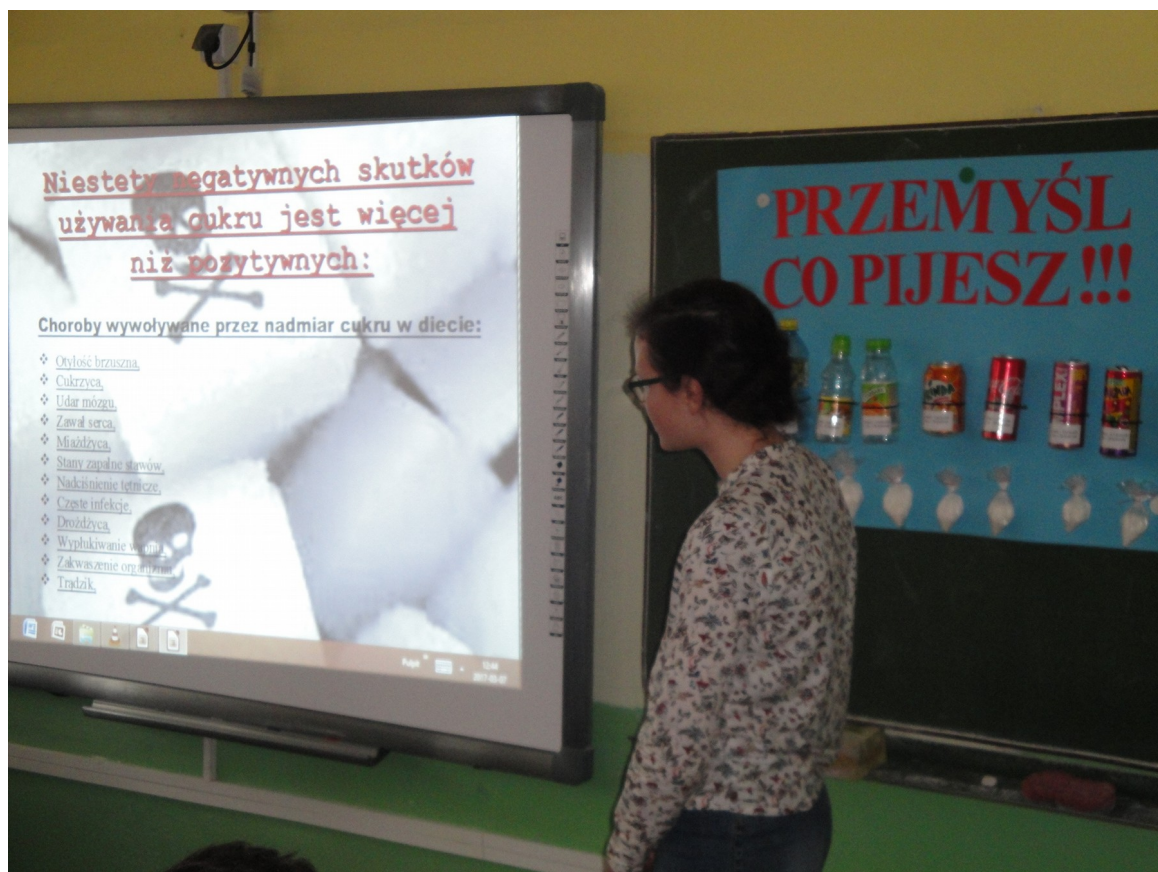
Dwóch uczniów naszej szkoły Zuzanna Wiśnicka i Dawid Niedźwiecki zakwalifikowało się do etapu okręgowego w Olimpiadzie Promocji Zdrowego Stylu Życia PCK. W związku z tym uczniowie musieli przeprowadzić w szkole akcję prozdrowotną.



Gimnazjaliści przygotowali następujące akcje: „Cukier – wróg czy przyjaciel” i „Przerwy na sportowo”.

Pierwszym elementem akcji było przeprowadzenie wśród uczniów gimnazjum ankiety dotyczącej spożywania cukru i aktywności fizycznej uczniów gimnazjum. Na korytarzu szkolnym w postaci gazetki przedstawiono wyniki ankiety.

Dnia 07.03.2017r. na forum licznej grupy gimnazjalistów z Zespołu Oświatowego w Kąkolewnicy uczennica Zuzanna Wiśnicka przedstawiła prezentację multimedialną na temat: „Cukier-wróg czy przyjaciel?” oraz zaprezentowała filmy: Ile cukru zjadamy codziennie?, W jakich produktach kryje się cukier?.



Uczniowie mogli zapoznać się z uprzednio sporządzonym plakatem: „Przemysł, co pijesz” przedstawiającym zawartość cukru w popularnych napojach. Następnie pedagog szkolny, pani Anna Morawska omówiła uczniom budowę i działanie glukometru.

Po wystąpieniu Zuzanny głos zabrał Dawid. Uczeń przedstawił prezentację w wykonaniu wolontariuszy Szkolnego Koła PCK na temat: „Stop zwolnieniom z wf”. Z niej uczestnicy dowiedzieli się: czym jest aktywność fizyczna i jaki ma wpływ na ciało człowieka, jakie są skutki nieuprawiania sportu oraz jak zachęcić młodzież do aktywnego trybu życia. Następnie prowadzący przybliżył słuchaczom informacje na temat mięśni brzucha oraz wyświetlił filmik pokazujący sposób, w jaki powinniśmy je ćwiczyć. Na zakończenie uczestnikom rozdano ulotki propagujące sport i nawołujące do ograniczania ilości spożywanego cukru oraz uświadamiające o zagrożeniu cukrzycą.

Tego samego dnia na hali sportowej rozegrał się mecz piłki siatkowej pomiędzy chłopcami z klas III gimnazjum. Pierwszy mecz grała klasa III a z III b. Po niezwykle zaciętej walce zwyciężyła III b, pokonując przeciwników 10-9 i 10-6. Następnie przegrana drużyna zagrała z klasą III a. Ten pojedynek był dość jednostronny, bo klasa III a rozgromiła rywali aż 10-4 i 10-6. Na koniec przyszedł czas na finał. Po pierwszym secie bliżej zwycięstwa była klasa III c. Wygrała 10-6. Wydawało by się, że drugi set będzie tylko formalnością, jednakże klasa III b nie złożyła broni. Walczyła jak równy z równym. Mimo swoich wysiłków nie zdołali uzyskać korzystnego wyniku. III c zwyciężyła 10-9 i tym samym zajęła pierwsze miejsca. Drugą lokatę zapewniła sobie III b, zaś

na trzeciej pozycji uplasowała się klasa III a. Całą rywalizację obserwowali liczni kibice. To oni sprawili, że atmosfera była wspaniała. Każdy z nich jak tylko mógł, dopingował swojego faworyta.

8 i 10 marca na hali sportowej w Gimnazjum w Kąkolewnicy odbyły się gry i zabawy dla uczniów zorganizowane przez ucznia Dawida Niedźwieckiego. Na początku był Twister dla dziewczyn. Grupa ochotniczek w doskonałych humorach przystąpiła do rywalizacji. Następnie rozgrywano mecze w tenisa stołowego. Chłopcy rywalizowali ze sobą zarówno indywidualnie, jak i drużynowo. Nie zabrakło również ochotników do gry w klocki jenga. Układanie wieży z drewnianych klocków cieszyło się dużym zainteresowaniem wśród młodzieży gimnazjum. Na koniec odbyły się mecze w badmintonie. Uczniowie klas pierwszych mieli przy tym niezły ubaw. Wszystkie gry i zabawy oglądali i dopingowali liczni widzowie. Ta chwila została na długo zapamiętana przez uczniów Gimnazjum.

8 marca 2017 roku w Gimnazjum w Kąkolewnicy na hali sportowej zorganizowany został aerobik dla dziewczyn. Inicjatorem niespodzianki z okazji Dnia Kobiet był Dawid Niedźwiecki. Ćwiczenia prowadziła pani Beata Król – instruktorka fitness. Na zajęcia przybyło bardzo dużo ochotniczek. Dziewczyny gotowe do pracy ustawiły się naprzeciw instruktorki. Zaczynając od prostych ćwiczeń ruchowych, przechodziły do coraz bardziej skomplikowanych zadań. W rytmie muzyki wszystko szło sprawnie i szybko. Nim uczestniczki się spostrzegły, minęło 20 minut przeznaczonych na aerobik. Dziewczyny niechętnie zaprzestały ćwiczeń i udały się na lekcje. Po zakończonym aerobiku uczeń Dawid Wiśnicki wręczył pani Beacie Król symbolicznie kwiaty.

10 marca 2017 roku na hali sportowej w Gimnazjum w Kąkolewnicy odbyły się zawody międzyklasowe w rzucie do kosza. Każda klasa wystawiła reprezentację w liczbie trzech osób. Po wykonaniu rzutów przez wszystkich uczestników nie było możliwe wyłonienie zwycięzcy. Rywalizację musiała zakończyć dogrywka. O pierwsze miejsce walczyły ze sobą klasy III a i III b. Lepsza okazała się klasa III b. Drugą lokatę zajęła III a. Natomiast o trzecią pozycję konieczne było przeprowadzenie kolejnej dogrywki. Tym razem do walki stanęły klasy II b i I b. Po dodatkowych rzutach najniższe miejsce podium wywalczyła II b. Całą rywalizację oglądali i dopingowali uczniowie nie biorący udziału w zawodach. Tym wydarzeniem została zakończona akcja pt. „Przerwy na sportowo”.

W ramach akcji „Cukier - wróg czy przyjaciel do szkoły został zaproszony specjalista z zakresu diabetologii i chorób wewnętrznych lek. med. Artura Krzysiaka, który wygłosił dla uczniów trzecich klas wykład na temat szkodliwości cukru, ryzyka zachorowania na cukrzycę i prawidłowych nawyków żywieniowych. Zaproszony gość przedstawił młodzieży m. in. mechanizm wchłaniania i przyswajania cukrów, działanie hormonu odpowiedzialnego za przyswajanie cukru czyli insuliny, a także podał przykłady skutków nadużywania cukru. Często

w takich przypadkach pojawia się otyłość, nadciśnienie tętnicze, a nawet cukrzyca, na którą choruje dziś znaczny odsetek Polaków. Pan doktor uświadamiał uczniów, jak ważną rolę dla zdrowia człowieka pełni zdrowa dieta, aktywny tryb życia oraz regularne badania.

Na koniec spotkania udzielał odpowiedzi na pytania uczniów, którzy pytali m. in. o to, czy można jeść owoce bez ograniczeń, ile cukru dziennie można bezpiecznie spożywać oraz czy niejedzenie cukru w ogóle jest zdrowe i korzystne dla organizmu człowieka.

Po zakończonym wykładzie uczennica Zuzanna Wiśnicka wręczyła panu Arturowi Krzysiakowi symboliczne podziękowanie.

Opiekun Koła PCK – *Aneta Jakoniuk i Anna Morawska*

Lekcje otwarte

Dnia 21 lutego 2017r. uczniowie klas trzecich naszego gimnazjum uczestniczyli w lekcji otwartej na temat preferencji czytelniczych. Celem było rozbudzenie pasji czytelniczych oraz zamiłowania do literatury, pobudzenie wyobraźni uczniów oraz popularyzacja wartościowej literatury.



Jako pierwsza wystąpiła Dominika Kieczka, która zaśpiewała "Hymn o miłości". Utwór muzyczny

wprowadził wszystkich w odpowiedni nastrój. Gdybym mówił językami ludzi i aniołów, a miłości bym nie miał, stałbym się jak miedź brzęcząca albo cymbał brzącający - brzmiały słowa Pieśni nad pieśniami.

Następnie głos zabrała pani mgr Bogumiła Matejek, przytaczając słowa Józefa Czechowicza: "Kto czyta - żyje wielokrotnie." Stały się one preludem do właściwej części dyskusji dotyczącej czytelnictwa. Nauczycielka języka polskiego zasugerowała, że czytanie książek wśród młodzieży nie jest zbyt popularne. Gimnazjaliści bardzo rzadko sięgają po lektury.

W kolejnym etapie lekcji wybrane uczennice przybliżyły fragmenty kilku książek, m.in. "Quo vadis", które ze względu na ponadczasowość, przedstawione zostało jako pierwsze. Następnie zaprezentowano teksty literatury współczesnej – nowości wydawniczych. Te zdecydowanie łatwiej zostały zinterpretowane przez uczniów.

Kolejnym etapem było budowanie argumentów udowadniających słuszność postawionej tezy już na początku lekcji. Komponowanie rozprawki, co prawda ustnej, nie sprawiło żadnych problemów trzecioklasistom. W czasie dyskusji uczniowie zaprezentowali gusta czytelnicze, tym samym zachęcając swoich rówieśników do sięgnięcia po dobrą książkę.

Epilogiem spotkania były wspólnie zredagowane wnioski dotyczące preferencji czytelniczych, po czym głos zabrała pani wicedyrektor naszego gimnazjum, która podziękowała prowadzącej i uczniom.

Po tej niecodziennej lekcji wszyscy zgodnie stwierdzili, że dzięki książkom możemy dostrzec coś więcej niż szarą rzeczywistość. Jak powiedziała Wisława Szymborska: "Czytanie książek to najpiękniejsza zabawa, jaką sobie ludzkość wymyśliła".

W dniu 28 lutego na 6. godzinie odbyła się lekcja otwarta pod hasłem „Kto czyta, żyje wielokrotnie” dla uczniów klas pierwszych, której celem było podsumowanie Roku Sienkiewiczowskiego oraz rozbudzanie pasji czytelniczych i zamiłowania do literatury, pobudzanie wyobraźni uczniów oraz ciekawości świata, popularyzacja wartościowej literatury dla młodzieży, kształtowanie gustów czytelniczych i podniesienie poziomu czytelnictwa w naszej szkole.

Na tych zajęciach obecny był dyrektor Z.O. W. Lipski i wicedyrektor I. Sadło oraz inni nauczyciele. Lekcję prowadziła mgr B. Matejek. Na początek zostały podane cele tego spotkania. Aby wprowadzić w atmosferę podsumowania Roku Sienkiewiczowskiego, uczniowie klasy III W. Kulik i D. Gawryszuk przedstawili swoje prezentacje „Podróże H. Sienkiewicza”, które przygotowali na konkurs, za co otrzymali nagrody książkowe. Następnie prowadząca podsumowała wszystkie działania związanych z obchodami Roku Sienkiewicza.

Kolejnym punktem lekcji była prezentacja nowości wydawniczych. Wybrani uczniowie

czytali przygotowane z różnych książek dla młodzieży ciekawe fragmenty, które stanowiły punkt wyjścia do późniejszej dyskusji na temat wartości książek i roli czytania w życiu młodego człowieka. Pierwszoklasiści bardzo dojrzałe wypowiadali się o swojej przygodzie z książką, by dojść do wniosku, że jest ona „mędrcom łagodnym i pełnym słodyczy, który puste życie napędza światłem, a puste serca wzruszeniem.”

Na koniec uczniowie z zainteresowaniem obejrzyli wystawkę nowości wydawniczych.

Nagrody dla naszych kolegów

13 marca obchodzony był Powiatowy Dzień Matematyki w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Radzynie Podl. Cała uroczystość odbyła się pod patronatem Wydziału Matematyki, Fizyki i Informatyki Uniwersytetu Marii Curie – Skłodowskiej w Lublinie oraz Wydziału Podstaw Techniki Politechniki Lubelskiej i Wydziału Zarządzania Politechniki Lubelskiej. Podczas uroczystości wyróżnienia otrzymali: **Patryk Grodzicki** oraz **Łukasz Wasiluk**.



Wyjazd z księdzem Radosławem Osipaczem

Dnia 9 marca bieżącego roku młodzież naszego gimnazjum uczestniczyła w katechezie wyjazdowej na film Witolda Ludwiga pod tytułem „Zerwany kłós”. Wyjazd zorganizował ksiądz Radosław Osipacz. Główna bohaterka, bł. Karolina Kózkówna, została przedstawiona jako osoba pomocna, uczynna, głęboko wierząca - wzór do naśladowania dla współczesnej młodzieży. Poza tym widzowie mogli zobaczyć, jak wyglądało życie przeciętnych ludzi w czasie I wojny światowej.

Po zakończonym seansie, uczestnicy wycieczki udali się do restauracji McDonald.

Wszyscy uczniowie zgodnie stwierdzili, że film był naprawdę wartościowy. "Oby więcej takich wypadów!"



SPOTKANIA PROFILAKTYCZNE Z FUNKCJONARIUSZAMI KOMENDY POWIATOWEJ POLICJI W RADZYNIU PODLASKIM ROZPOCZĘTE

W naszej szkole od jakiegoś czasu można zaobserwować pojawiających się w mundurach funkcjonariuszy Policji. Przewidziane Szkolnym Programem Wychowawczym i Profilaktyki Zespołu Oświatowego w Kąkolewnicy Publicznego Gimnazjum spotkania z mundurowymi objęły szczególnie klasy pierwsze, które są wyjątkowo narażone na zjawiska agresji czy pierwsze kontakty z substancjami uzależniającymi. Lekcje profilaktyczne zainicjowane przez pedagoga szkolnego

panią Annę Morawską, a prowadzone przez funkcjonariuszy Piotra Muchę oraz Piotra Woszczaka rozpoczęły się 13 marca i odbywają się sukcesywnie.

Policjanci przybliżają uczniom tematykę związaną z odpowiedzialnością nieletnich, poruszają problem agresji rówieśniczej i reagowania na nią. Tutaj zaliczamy również agresję słowną, czyli stosowanie wulgaryzmów, które stało się plagą dzisiejszej młodzieży. Co więcej funkcjonariusze podejmują temat środków uzależniających i uzależnień wśród młodzieży, w tym m.in. od dopalaczy czy narkotyków. Uczniowie mogą dowiedzieć się ciekawych rzeczy na tematy trudne oraz poszerzają wiedzę odnośnie zagrożeń współczesnego świata. Pytania zadawane policjantom przez młodzież świadczą o jej zainteresowaniu i chęci współpracy.

Anna Morawska

*Wyniki klasowych głosowań najsympatyczniejsza
i najsympatyczniejszy uczeń naszej szkoły.
Konkurs organizowany przez redakcję gazetki i Samorząd Uczniowski*

I a – Marytna Lecyk, Daniel Rosiński

I b – Natalia Kot, Cezary Borysiuk

I c – Weronika Grudzińska, Jakub Zdyb

II a – Amelia Muszyńska, Krystian Góralski

II b – Magdalena Drelowiec, Arkadiusz Domański

III a – Milena Wardziak, Michał Ładny

III b – Wiktoria Majczyna, Arkadiusz Iwanowski

III c – Magdalena Gmur, Filip Kot

Finał szkolnego konkursu niedługo.

Co czeka Nas w miesiącu kwietniu

1 kwietnia – Prima aprilis,

5 kwietnia – Dzień Leśnika i Drzewiarza

7 kwietnia – Dzień Pracownika Służby Zdrowia

10 kwietnia – Dzień Lotnictwa Wojskowego

11 kwietnia – Dzień Radia,

12 kwietnia – Dzień Czekolady,

13 kwietnia – Światowy Dzień Pamięci Ofiar Katynia

14 kwietnia – Dzień Ludzi Bezdomnych

13 – 18 kwietnia – Przerwa świąteczna

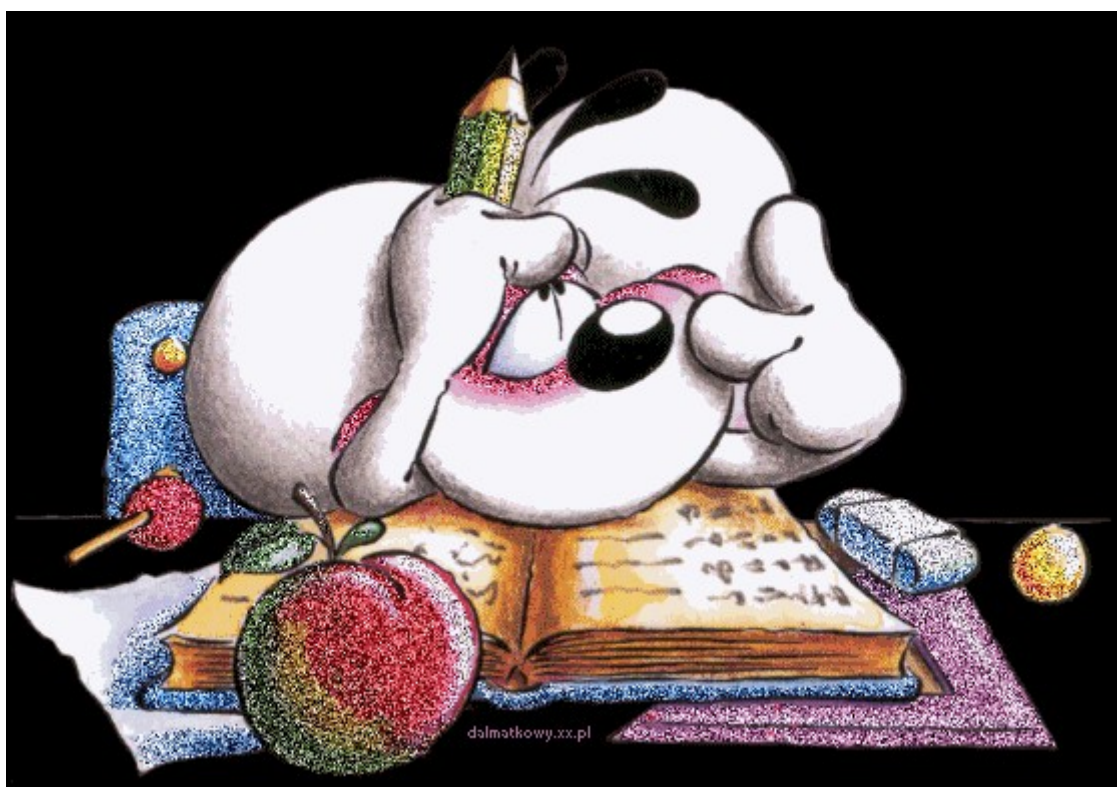
19, 20, 21 kwietnia – Egzamin gimnazjalny

20 kwietnia – Międzynarodowy Dzień Wolnej Prasy,
23 kwietnia – Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich
24 kwietnia – Międzynarodowy Dzień Solidarności Młodzieży,
25 kwietnia – Dzień Sekretarki
26 kwietnia – Dzień Drogowca i Transportowca
27 kwietnia – Międzynarodowy Dzień Świadomości Zagrożenia Hałasem
28 kwietnia – Dzień Ziemi,
29 kwietnia – Międzynarodowy Dzień Tańca

(http://nonsensopedia.wikia.com/wiki/Kalendarz_świąt_nietypowych)

Uwaga klasy trzeciej!

Egzamin kończący naukę w gimnazjum tuż...tuż... **Nie odkładamy nauki na ostatnie dni**



Skład redakcji : *Martyna Lecyk (redaktor prowadzący), Katarzyna Hukaluk, Aleksandra Szkodkowska, Julia Izdebska, Michał Ładny, Milena Wardziak, Dominik Okliński (opracowanie i skład), Kamil Kośmider, Monika Rarak, Katarzyna Zgorzałek.*

Opiekun: Piotr Szkurlatowicz. Korekta: Elżbieta Krasuska.

Adres redakcji: Z.O. Publiczne Gimnazjum im. K.K. Baczyńskiego,
21-302 Kąkolewnica, ul. Szkolna 4